

Michał Krzaczek

Płace, ubezpieczenia emerytalne i zdrowotne pracowników samorządowych w II Rzeczypospolitej — uregulowania prawne

Sprawy wynagrodzenia, świadczeń emerytalnych oraz opieki zdrowotnej stanowiły niezwykle istotne zagadnienie dla każdego urzędnika samorządowego, gdyż kształtowały jego sytuację materialną. Uregulowania prawne w tych dziedzinach zmieniały się przez cały okres istnienia II RP. Urzędnicy, działając głównie przez swoje związki zawodowe, starali się wpływać na to, żeby przepisy te były dla nich jak najkorzystniejsze. Jednak nie zawsze im się to udawało, zwłaszcza pensje często padały ofiarą oszczędnościowych zabiegów państwa.

Sprawę wynagrodzenia pracowników komunalnych regulowało rozporządzenie prezydenckie z dnia 30 XII 1924 r. Według przepisów zawartych w tym rozporządzeniu pobory pracowników komunalnych były obliczane na takich samych zasadach, na jakich obliczano wynagrodzenie funkcjonariuszy państwowych. Wszelkie zmiany tych zasad w stosunku do urzędników państwowych miały być automatycznie stosowane do pracowników samorządowych.

Wynagrodzenie pracowników miejskich zależnie od liczby ludności zamieszkującej dane miasto nie mogło przekraczać poborów określonych grup urzędników państwowych. Musiało być również niższe od poborów płatnych członków magistratów. Najwyższą dopuszczalną granicą dla pracowników miejskich z wyższym wykształceniem była grupa V¹, ukończonym średnim — grupa VII, a poniżej ukończonego średniego — VIII. Jeżeli jednak rada miejska w ramach uchwalonego przez siebie statutu etatów stanowisk służbowych postanowiła inaczej i jej postanowienie znalazło uznanie w oczach władzy nadzorczej, było ono legalne.

Pracownicy gminni na terenie województw poznańskiego i pomorskiego, jeśli otrzymywali wynagrodzenie, to jego wysokość obliczano w oparciu o przepisy obowiązujące pracowników miejskich. Pobory pisarzy gminnych na obszarze byłego zaboru rosyjskiego oraz byłej Kongresówki nie mogły przekroczyć wynagrodzenia odpowiadającego IX grupie². Pomocnicy pisarzy na tym obszarze nie mogli zarabiać więcej niż urzędnicy państwowi XII grupy.

¹ Wszystkich grup uposażeniowych było XVI.

² Z wyjątkiem przypadku, gdy stanowiący inaczej statut służbowy uzyskiwał zatwierdzenie władzy nadzorczej.

Tabela 1. Najwyższe dopuszczalne dla pracowników miejskich kategorie, w zależności od liczby ludności zamieszkującej dane miasto

Liczba ludności w tysiącach	Grupa
Do 5	IX
Od 5 do 10	VIII
Od 10 do 25	VII
Od 25 do 100	VI
Powyżej 100	V

Źródło: Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 30 XII 1924 r. o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcjonariuszów państwowych — Dziennik Ustaw RP 1924, nr 118, poz. 1073.

Wynagrodzenie pracowników powiatowych nie mogło przekraczać poborów następujących grup urzędników państwowych³.

Tabela 2. Najwyższe dopuszczalne dla pracowników powiatowych kategorie, w zależności od wykształcenia

wykształcenie	grupa
ukończone wyższe	VI
ukończone średnie	VII
poniżej ukończonego średniego	VIII

Źródło: Rozp. Prezyd. Rzecz. z 24 XII 1924 r. o dostosowaniu uposażenia ..., Dz. Ust. RP 1924, nr 118, poz. 1073.

Najwyższe dopuszczalne uposażenie dla pracowników wojewódzkich w poznańskim i pomorskim wynosiło:

Tabela 3. Najwyższe dopuszczalne dla pracowników wojewódzkich kategorie, w zależności od wykształcenia

wykształcenie	grupa
ukończone wyższe	V
ukończone średnie	VII
poniżej ukończonego średniego	VIII

Źródło: Rozp. Prezyd. Rzecz. z 24 XII 1924r. o dostosowaniu uposażenia..., Dz. Ust. RP 1924, nr 118, poz. 1073.

W rozporządzeniu w stosunku do wynagrodzenia pracowników komunalnych pozostawiono pewną furtkę. Organy uchwalające mogły im przyznać jedną kategorię wyżej, jeśli posiadali oni wyższe wykształcenie fachowe lub wiedzę praktyczną oraz posiadali wybitne zdolności administracyjne, ewentualnie wybitne zasługi w pracy samorządowej⁴.

³ Jw.

⁴ Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1924, nr 118, poz. 1073.

Pisarze gminni na terenie byłego zaboru rosyjskiego oraz byłej Kongresówki mieli prawo do darmowego mieszkania, światła oraz opalu. W razie rezygnacji z tych świadczeń w naturze otrzymywali oni równoważnik pieniężny w wysokości nie wyższej niż 25% ich uposażenia⁵.

Sprawę awansów w samorządzie normowało rozporządzenie z 30 XII 1924 roku, rozciągając na pracowników samorządowych przepisy ustawy o uposażeniu urzędników państwowych. W myśl tych przepisów urzędnik państwowy automatycznie co 3 lata uzyskiwał wyższe uposażenie przez t.zw. szczeblowanie w obrębie swojej grupy. Gdy szczeblowanie w danej grupie się skończyło, urzędnik przechodził do wyższej grupy. Oczywiście zwykły urzędnik nie mógł zająć na sam szczyt hierarchii. Raz dlatego, że nie starczyłoby mu na to czasu, dwa — dla pewnych stanowisk awansowanie było ograniczone. Jednak w 1931 roku z powodów kłopotów finansowych budżetu państwa, awanse, zarówno przez szczeblowanie, jak i przez przejście do wyższej grupy, ustawowo zablokowano. W roku 1933 możliwość awansu odblokowano, ale tylko urzędnikom państwowym⁶.

Pracownicy samorządowi mogli otrzymać dodatek komunalny nie przekraczający 15% wysokości ich pborów. Na obszarze byłego zaboru rosyjskiego dodatek ten mógł wynieść do 25% uposażenia. Przyznawała go reprezentacja gminna umieszczając go w uchwalanym przez siebie statucie służbowym. Był on traktowany jako ekwiwalent za gorsze położenie prawne pracowników samorządowych w stosunku do urzędników państwowych. Pracownicy ci nie posiadali bowiem powszechnie obowiązującej pragmatyki oraz ustawy emerytalnej. Oprócz tego dodatku, pracownicy samorządowi pobierali inne świadczenia. Jednym z nich był stopniowo obniżany aż do likwidacji dodatek regulacyjny.

Dodatek ekonomiczny mógł być pobierany na każdego członka rodziny z tym, że nie można go było pobierać na więcej niż 5 osób. Do rodziny zaliczano: żonę, pod warunkiem jednak że nie pobierała pensji lub emerytury z instytucji samorządowej lub nie była w separacji z pracownikiem, który nie musiał płacić jej alimentów. Dodatek można było także pobierać na męża, jeśli był całkowicie niezdolny do pracy, oraz na dzieci ślubne i uprawnione i pasierbów do lat 18. Jeśli uczęszczały do szkół publicznych lub wskutek choroby czy ułomności nie mogły na siebie zarabiać, dodatek można było pobierać do osiągnięcia przez nie lat 24. W razie zajścia specjalnych okoliczności, organ uchwalający jednostki samorządowej mógł przedłużyć okres wypłacania świadczenia.

Pracownicy miejscy Warszawy otrzymywali dwudziestoprocentowy dodatek stołeczny.

Dodatek mieszkaniowy należał się wszystkim pracownikom samorządowym oprócz pisarzy gminnych w Kongresówce i w byłym zaborze rosyjskim — mieli oni bowiem zagwarantowane darmowe mieszkanie. Jego wysokość była różna w poszczególnych zabiorach i zależała od liczby mieszkańców danej miejscowości, od stanu rodzinnego pracownika oraz od grupy jego uposażenia. Dodatek wzrastał co kwartał w takim samym stosunku, w jakim wzrastało komorne⁷.

W myśl ustawy z 15 III 1932 roku zmieniającej częściowo prezydenckie rozporządzenie z 24 XII 1924 r. pracownikom samorządowym przysługiwały tylko takie dodatki, jakie posiadali urzędnicy państwowi. Ich wynagrodzenia i dodatki w razie obniżki czy podwyż-

⁵ Tamże.

⁶ *W sprawie egzekucji roszczeń cywilnych i awansów automatycznych*, „Pracownik Samorządowy” 1938, nr 4, s. 82.

⁷ *Dodatki do płacy należne pracownikom samorządowym*, „Pracownik Samorządowy” 1926, nr 12/13, s. 233 – 236.

ki pensji urzędników państwowych ulegały takim samym automatycznym zmianom. Uchwały o przyznaniu dodatku komunalnego mogły obowiązywać tylko przez rok i ewentualnie co roku mogły być odnawiane⁸.

W roku 1934 oddzielono sprawy uposażeń pracowników samorządowych od spraw urzędników państwowych. Uposażenie pracowników samorządowych miało się kształtować według dotychczasowych przepisów i być niezależne od uposażenia urzędników państwowych, które miało się oprzeć o nowe zasady⁹.

Od roku 1935, od swoich wynagrodzeń pracownicy samorządowi musieli odprowadzać do kas zatrudniających ich jednostek samorządowych podatek. Procent odciąganego podatku zmieniał się w zależności od wysokości zarobków. Zarobki do wysokości 165 zł nie były opodatkowane. Procent podatku rósł wraz ze wzrostem zarobków i wynosił od kilku do kilkunastu procent¹⁰.

Skutki zmniejszenia uposażeń będącego wynikiem wprowadzenia podatku specjalnego i wzrostu stawek podatku dochodowego próbowano zmniejszyć, zalecając jednostkom samorządowym przyznanie swoim pracownikom ulg w spłacie pobranych zaliczek na pobory. MSW ustaliło maksymalne skale potrąceń na zwrot zaliczek uzależnione od wysokości zarobków¹¹.

W 1928 r. weszło w życie rozporządzenie prezydenta normujące zasady ubezpieczenia pracowników umysłowych¹². Niewiele przyniosło ono pracownikom samorządowym. Nie objęło ono bowiem niższych funkcjonariuszy i zaliczało do wymiaru emerytalnego lata poprzedniej służby pod warunkiem ich wykupienia. Poza tym wymiar emerytury czy renty został w nim oparty na średniej zarobków, a nie na wysokości ostatnio otrzymywanego uposażenia.

W tej sytuacji MSW pod naciskiem organizacji pracowników samorządowych zdecydowało się na zalecenie jednostkom samorządowym specjalnego — wzorcowego statutu emerytalnego¹³. Statut obejmował wszystkich pracowników komunalnych byłego zaboru rosyjskiego i byłej Kongresówki¹⁴. Podstawę wymiaru emerytury stanowiło pełne uposażenie pobierane ostatnio przez pracownika łącznie ze wszystkimi stałymi dodatkami i świadczeniami w naturze, z wyjątkiem dodatku komunalnego.

Wyплаты emerytur miały się odbywać z środków zgromadzonych przez fundusz emerytalny. Fundusz zasilali czynni pracownicy, przekazując 4% swoich poborów, oraz ich pracodawcy, przekazując sumę równą 6% płacy swoich pracowników. Włączano do niego środki uzyskane z gospodarowania jego majątkiem. Jeżeli stan funduszu na to pozwalał, opłaty mogły być pomniejszone. Decydował o tym sejmik powiatowy lub rada miasta wydzielonego — istniały bowiem dwa rodzaje funduszy: powiatowy — do którego mogły przyłączyć się gminy i miasta nie wydzielone z terenu tego powiatu, oraz fundusz miasta wydzielonego. Funduszem dysponował wydział powiatowy lub zarząd miasta wydzielonego.

⁸ Tamże, 1932, nr 33, poz. 345.

⁹ *Nowe rozporządzenia*, „Pracownik Samorządowy” 1933, nr 21, s. 366.

¹⁰ *W sprawie podatku specjalnego i pożyczek dla pracowników samorządowych*, tamże 1938, nr 2, s. 33 – 34.

¹¹ Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej Dz. U. MSW) 1936, nr 3, poz. 10.

¹² Do tego czasu ubezpieczenia emerytalne swoim pracownikom zapewniali głównie większe miasta.

¹³ *Zbiór przepisów o zaopatrzeniu emerytalnem pracowników komunalnych b. zaboru rosyjskiego*, Warszawa 1930, s. 4.

¹⁴ *Charakter prawny ubezpieczenia emerytalnego w samorządzie terytorialnym*, „Samorząd” 1934, nr 28, s. 427.

nego. Jednak inwestycje z tego funduszu nie mogły przekraczać określonego poziomu bezpieczeństwa¹⁵. W razie niewystarczalności środków zgromadzonych przez fundusz na wypłaty świadczeń, brakująca suma musiała zostać pokryta z budżetów zainteresowanych jednostek samorządowych.

Organ uchwalający za zgodą władzy nadzorczej mógł podwyższać wymiar zaopatrzenia emerytalnego, uwzględniać niezaliczalne lata służby itp.

Prawo do emerytury nabywał pracownik po przepracowaniu 10 lat zaliczanych do wysługi emerytalnej. Po 5 latach mógł otrzymać emeryturę pracownik, który na skutek choroby czy kalectwa stał się stale niezdolny do wykonywania zawodu. Prawo do emerytury otrzymywał pracownik bez względu na ilość przepracowanych lat, jeśli stawał się trwale niezdolny do służby na skutek: nieszczęśliwego wypadku powstałego w trakcie lub na skutek pełnienia obowiązków, choroby zawodowej czy zakaźnej nabytej w powyższych warunkach.

Do wysługi emerytalnej zaliczano cały czas pracy w jednostkach komunalnych oraz czas pracy u innych pracodawców, jeśli składki za ten czas dotarły do funduszu. Do wysługi wliczano także czas służby czynnej w wojsku polskim oraz służby państwowej. Jeżeli studia wyższe zostały ukończone, to wliczano czas ich trwania, jednak nie dłuższy niż 4 lata¹⁶. Do czasu wysługi emerytalnej nie wliczało się m. in.: czasu urlopu bez uposażenia oraz czasu służby odliczonego orzeczeniem dyscyplinarnym. Pracownicy którzy w czasie wypełniania obowiązków służbowych lub w związku z ich wykonywaniem stracili zdolność do zarobkowania otrzymywali doliczenie do emerytury liczby lat zależnej od procentowej utraty zdrowia.

Jednostka samorządowa mogła zarządzić badanie emeryta przez komisję lekarską raz na 3 lata w ciągu lat 9. Jeśli utrata zdolności zmniejszała się, zmniejszano liczbę doliczonych lat aż do ich całkowitej likwidacji. W razie stwierdzenia zupełnej zdolności do pracy powoływało się emeryta do pracy na to samo stanowisko. Jeśli odmówił powrotu lub poddania się badaniu, to tracił prawo do emerytury¹⁷.

Emerytura wynosiła po 10 latach 40% podstawy swego wymiaru i z każdym następnym rokiem rosła o 2,4%. Nie mogła ona jednak wynieść więcej niż 100% podstawy. Pracownik mógł się udać na emeryturę, gdy skończył 60 lat lub był trwale niezdolny do pracy. Jeżeli pracownik uzyskał prawo do emerytury, a został zwolniony nie ze swojej winy i nie na swoją prośbę, był przenoszony na emeryturę.

O trwałej niezdolności do pracy decydowały dwie komisje lekarskie. Jedna w I, druga w II instancji. Ich członków powoływał wydział powiatowy (zarząd miasta wydzielonego) i pracownicy komunalni. O wymiarze zaopatrzenia emerytalnego, doliczeniu lat i wymiarze pensji wdowich czy sierocych decydowały specjalne komisje w dwóch instancjach. Pracownik zwolniony nie ze swojej winy przed wysłużeniem emerytury otrzymywał odprawę w wysokości ostatniej pensji miesięcznej za każdy rok służby. Zaopatrzenie emerytalne było wypłacane za miesiąc z góry¹⁸.

Prawo do emerytury wygasало w razie śmierci emeryta, skazania prawomocnego pociągającego za sobą utratę prawa do sprawowania urzędu publicznego, względnie prawa

¹⁵ *Zbiór przepisów...*, s. 14 – 15.

¹⁶ W. Dulnicz, *Zaliczenie lat poprzedniej pracy*, „Samorząd 1934, nr 30, s. 449 – 451.

¹⁷ *Zbiór przepisów...*, s. 17 – 19.

¹⁸ Tamże, s. 20 – 23.

do emerytury. Prawo do emerytury nie przysługiwało również w razie wstąpienia do klasztoru czy utraty obywatelstwa polskiego lub pobytu w zakładzie dla chorych psychicznie lub inwalidów — na koszt jednostki samorządowej. Prawo do emerytury tracił również ten, kto w sprawach emerytalnych wprowadził w błąd władze funduszu emerytalnego¹⁹.

Pensja wdowia i sieroca zależała od nabycia przez pracownika prawa do emerytury. Pensja wdowia wynosiła 60% wysokości zaopatrzenia, do jakiego miał prawo zmarły. Prawo do pensji sieroczej nabywało się po ojcu. Pensja ta wynosiła, w wypadku gdy wdowa żyła i miała prawo do pensji wdowiej, 25% jej wysokości. W razie śmierci wdowy lub gdy nie miała ona prawa do pensji, było to 50%. Jedna sierota bez ojca i matki otrzymywała 66%. Jeżeli wdowa miała własną emeryturę, dzieci otrzymywały po 25%. Pensja wdowia należała się także po matce pod warunkiem niezdolności do pracy żyjącego ojca. Łącznie pensje wdowia i sieroce nie mogły przekroczyć 100% wysokości zaopatrzenia emerytalnego, do jakiego miał prawo zmarły. Wdowa nie miała praw do pensji, jeśli wyszła za mąż za emeryta. Wdowy i sieroty traciły prawo do pensji w razie śmierci lub skazania prawomocnego z utratą praw do pensji. Sierota traciła prawo, gdy kończyła 18 lat lub wcześniej zawarła związek małżeński. Jeżeli studiowała, otrzymywała pensję aż do ukończenia studiów, nie dłużej jednak niż do 24 roku życia. W szczególnych przypadkach wydawanie pensji można było przedłużyć.

Prawo do pensji można było stracić na skutek utraty obywatelstwa, wstąpienia do klasztoru, sprawowania płatnej funkcji w służbie państwowej lub samorządowej. Utrata taka następowała także w razie uwzględnienia sieroty w uposażeniu zawodowego członka zarządu lub pracownika komunalnego. Wdowa w razie ponownego zamążpójścia otrzymywała odprawę w wysokości dwuletniej pensji wdowiej lub jednorocznej w zależności, czy skończyła czy nie 45 lat. Jeśli zrezygnowała z odprawy, zachowywała prawo do pensji w razie śmierci drugiego małżonka. Wdowa, która nabyła prawa emerytalne, pracując w jednostce samorządowej, mogła pobrać tylko jedno zaopatrzenie wedle swojego wyboru²⁰. W razie śmierci pracownika przed uzyskaniem emerytury wdowa i sierota bez ojca i matki otrzymywały odprawę w wysokości rocznych zarobków zmarłego.

Po każdym zmarłym pracowniku samorządowym najbliższej rodzinie należało się pośmiertne w wysokości uposażenia za 3 miesiące. W razie braku najbliższej rodziny pośmiertne trafiało do osób, które zapłaciły za pogrzeb. Zaopatrzenie emerytalne, pensja wdowia lub pensja wdowia i sieroce nie mogły wynieść mniej niż 60 zł²¹.

Pracownikom czynnym w chwili wejścia w życie statutu zaliczało się do wysługi emerytalnej poprzednie lata pracy w służbie państwowej, samorządowej i w instytucjach publicznych w stosunku 65%, nie więcej jednak niż 20 lat. Aby uzyskać zaliczenie tych lat, pracownicy musieli płacić za każdy miesiąc zaliczony — 2,5% swego aktualnego miesięcznego wynagrodzenia. Jeśli nie zdążyli tego zrobić w czasie służby czynnej, pieniądze potrącano im z emerytury. Pracownik mógł zrzec się zaliczenia poprzednich lat służby.

Spory pomiędzy pracownikiem a jednostką samorządową wynikające z wykonania postanowień statutu emerytalnego rozstrzygały sądy powszechne²².

¹⁹ Tamże, s. 24.

²⁰ Tamże, s. 24 – 27.

²¹ Tamże, s. 28.

²² Tamże, s. 29 – 30; S. Gliszczyński, *Ubezpieczenia emerytalne*, „Samorząd” 1929, nr 8, s. 118 – 120; S. Podwiński, *Zaopatrzenie emerytalne pracowników gmin wiejskich i miast nie wydzielonych*, tamże, nr 35, s. 636 – 638.

Ubezpieczenie emerytalne na obszarze byłego zaboru pruskiego regulowała pruska ustawa z 30 VII 1899 r. Według jej postanowień zaopatrzenie emerytalne urzędników samorządowych normowały miejscowe statuty emerytalne. Uchwalaly je na własne potrzeby jednostki samorządowe. W razie gdy takiego statutu nie uchwalono, do urzędników komunalnych stosowano przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym urzędników państwowych.

Na obszarze byłego zaboru austriackiego według obowiązujących przepisów prawa emerytalne urzędników były normowane przez organy uchwałodawcze: gminne, miejskie i powiatowe²³. Pracownicy samorządowi z tego terenu objęci byli ogólnym ubezpieczeniem pracowników prywatnych w Zakładzie Pensyjnym we Lwowie, a następnie zostali przeniesieni na zabezpieczenia oparte na umowach zastępczych gwarantujących im warunki nie gorsze niż takie, jakie otrzymali urzędnicy państwowi²⁴. W myśl ustawy z 19 V 1920 r. pracownicy samorządowi podlegali obowiązkowi ubezpieczenia w powszechnych kasach chorych²⁵. Dopiero od roku 1934 jednostki samorządowe uzyskały możliwość zapewnienia swoim pracownikom ubezpieczenia chorobowego we własnym zakresie. Warunki tego ubezpieczenia nie mogły być jednak gorsze od warunków zapewnianych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych. MSW jednak niechętnie patrzyło na wycofywanie pracowników samorządowych z ZUS²⁶.

Dopiero w maju 1938 roku MSW wydało wzorcowy statut pomocy leczniczej, nie zmieniając swej niechętniej postawy²⁷. Statut ten obejmował pracowników i emerytów jednostek samorządowych, ich rodziny oraz wdowy i sieroty. Statut był uchwalany przez radę powiatową, a przystąpienie do niego przez radę gminy lub miasta nie wydzielonego. Statut stanowił integralną część umowy służbowej.

Do pomocy leczniczej mieli prawo pracownicy, których etaty przewidziano w statucie stanowisk służbowych, oraz pozostali pracownicy, jeśli pracowali powyżej roku w danej jednostce samorządowej. Także ich rodziny, wdowy i sieroty oraz emeryci samorządowi, ich rodziny, wdowy i sieroty mogły korzystać z samorządowego ubezpieczenia chorobowego. Uprawnionymi członkami rodziny byli: małżonkowie i dzieci ślubne i nieślubne oraz wnuki do lat 16 (z wyjątkiem wnuków emerytów). Jeżeli dzieci lub wnuki uczyły się w szkole średniej, to uprawnienie trwało maksymalnie do lat 20, jeśli studiowały, to do lat 24. Poza tym z ubezpieczenia mogły korzystać dwie osoby z dalszej rodziny lub jedna osoba obca, jeśli były na utrzymaniu pracownika, mieszkały razem z nim i nie miały dostępu do bezpłatnej pomocy lekarskiej z innych źródeł. Takie same warunki obowiązywały najbliższą rodzinę pracownika czy emeryta oprócz żony i dzieci, które mogły mieszkać osobno.

Jeżeli choroba nie skończyła się przed wygaśnięciem stosunku służbowego, to ubezpieczenie pracownika trwało jeszcze przez 26 tygodni. Gdy zachorowanie nastąpiło do 13 tygodni po ustaniu stosunku, to ubezpieczenie trwało jeszcze 13 tygodni. Emeryci, członkowie rodzin, sieroty i wdowy mogli otrzymywać pomoc leczniczą tylko przez 13 tygodni

²³ J. Chylewski, *Ubezpieczenie emerytalne w samorządzie terytorialnym*, „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1935, nr 14, s. 446.

²⁴ *Pamiętnik Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych w 1927 r.*, Warszawa 1928, s. 91.

²⁵ T. Poznański, *Zasady ubezpieczenia pracowników samorządowych*, „Samorząd” 1927, nr 12, s. 201.

²⁶ Dz. U. MSW 1935, nr 22, poz. 116; *Wyłączenie pracowników samorządowych z Ubezpieczalni Społecznej*, „Pracownik Samorządowy” 1934, nr 21, s. 363.

²⁷ B. Janowski, *Pomoc lecznicza we własnym zakresie związków samorządowych*, „Pracownik Samorządowy” 1938, nr 12, s. 293 – 294.

roku kalendarzowego. Jeżeli przekroczyli ten limit, pomoc była im udzielana tylko w nagłych przypadkach. Uprawniony miał prawo do następujących rodzajów pomocy: porad lekarskich, zabiegów leczniczych i rozpoznawczych, lekarstw, środków opatrunkowych, środków leczniczych i pomocniczych, protez, leczenia szpitalnego. Przysługiwały mu również: zasiłki chorobowe, zasiłek pogrzebowy oraz świadczenia połogowe.

Fundusz pomocy leczniczej powstawał ze składek jednostek samorządowych wynoszących 2% uposażenia lub emerytury pracownika i pensji wdowich oraz sierocych, z potrąceń z tych świadczeń w takiej samej wysokości oraz zapisów, darowizn, dotacji oraz dochodów uzyskanych z majątku funduszu. W razie braków w funduszu pokrywało się je z funduszu rezerwowego lub z budżetów związków samorządowych. Fundusz rezerwowy był tworzony z nadwyżek. Wydział powiatowy administrował funduszem zgodnie z zasadami obowiązującymi komunalne lub państwowe instytucje kredytowe.

Chory miał prawo wybrania lekarza spośród lekarzy mających podpisaną umowę z funduszem. Jeżeli fundusz nie zatrudnił odpowiedniego specjalisty, zwracał koszty wizyty u niego.

Podstawą do uzyskania pomocy leczniczej była odpowiednia legitymacja. W sprawach związanych z działalnością funduszu wydział powiatowy wspierała wybrana przez zebranie pracowników i emerytów komisja pomocy leczniczej. Spory wynikłe na tle działalności funduszu rozwiązywała komisja świadczeniowa lub sąd powszechny. Za świadczenia wynikające z funduszu odpowiadały tworzące go jednostki samorządowe. Jeżeli w ciągu dwóch lat deficyt przekroczył 100%, statut mógł zostać uchylony²⁸.

W roku 1937 MSW zarządziło uporządkowanie aktualnego stanu w ubezpieczeniu emerytalnym i chorobowym w samorządzie. Uporządkowanie to miano przeprowadzić na drodze rewizji, przez władze nadzorcze, uprzednio zatwierdzonych statutów emerytalnych i chorobowych. Jeżeli jednostka samorządowa nie chciała wprowadzić poprawek, statut był unieważniany.

Główną zasadą rewizji było dopilnowanie, aby pracownicy samorządowi ubezpieczeni w ramach funduszu emerytalnego danej jednostki samorządowej pozostali w tym ubezpieczeniu i byli zwolnieni od innych ubezpieczeń bez względu na to, czy ubezpieczenie samorządowe obowiązywało wszystkich, czy tylko część pracowników danej jednostki. Natomiast statuty o ubezpieczeniu chorobowym musiały obejmować wszystkich pracowników danej jednostki samorządowej. Rewizja statutów nie mogła pogorszyć dotychczasowych warunków ubezpieczenia²⁹.

Uwieńczona powodzeniem walka o stworzenie odrębnego ubezpieczenia emerytalnego i zdrowotnego była elementem szerszej akcji mającej na celu wyodrębnienie urzędników samorządowych z grona innych pracowników na wzór pracowników administracji państwowej. Mimo iż takie projekty trafiły do parlamentu, do końca II RP nie zostały wprowadzone w życie.

²⁸ Dz.U. MSW 1938, nr 16, poz. 87.

²⁹ Tamże 1937, nr 4, poz. 33; *Ubezpieczenia chorobowe i emerytalne w samorządzie*. „Gazeta Administracji i Policji Państwowej” 1937, nr 5, s. 276 – 277.